

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 3 września 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko M. C. o zapłatę, zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 500 zł z maksymalnymi odsetkami od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2.), nadał wyrokowi odnośnie zasądzonej należności rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 3.) oraz obciążył pozwaną obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez stronę powodową w wysokości 120 zł (pkt 4.).

W stanie faktycznym Sąd I instancji ustalił, że (...) sp. z o.o. (poprzednio nosząca nazwę „L.pl” sp. z o.o.) w zakresie swojej działalności dnia 2 lipca 2014 r. udzieliła pozwanej M. C. pożyczki w kwocie 500 zł, która miała być spłacona w terminie 30 dni. Za udzielenie pożyczki naliczono opłatę administracyjną w kwocie 126 zł, która miała być zapłacona łącznie ze spłatą pożyczki. Jednocześnie pożyczkodawca zastrzegł możliwość naliczania odsetek maksymalnych. Z uwagi na brak spłaty pożyczki powodowa firma wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty, domagając się uregulowania kwoty 882,21 zł razem z odsetkami.

Na gruncie poczynionych ustaleń Sąd uznał powództwo za częściowo zasadne. W pierwszej kolejności rozważył treść art. 339 § 1 k.p.c., stwierdzając, iż zaistniały podstawy do wydania wyroku zaocznego. Następnie Sąd przeanalizował normy prawa materialnego, w tym art. 720 k.c. oraz art. 6 ust 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, zauważając że strony zawarły umowę pożyczki za pomocą środka porozumiewania się na odległość, natomiast w formie pisemnej sporządzono ramową umowę pożyczki. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana nie wywiązała się ze swoich umownych powinności, w związku z czym ciąży na niej obowiązek zwrot pożyczki w kwocie 500 zł. Z kolei Sąd I instancji zdyskwalifikował pozostałe należności dochodzone przez stronę powodową. W przedmiocie żądanej opłaty administracyjnej w wysokości 126 zł Sąd I instancji wskazał, że powodowa firma dopuszcza się praktyk polegających na mnożeniu dodatkowych opłat, co kłóci się z dyspozycją art. 359 § 2¹ k.c.. Przy lakonicznym brzmieniu umowy nie sposób bowiem ustalić, co dokładnie wchodzi w skład rzeczowej opłaty. W ocenie Sądu I instancji są to normalne koszty prowadzenia przedsiębiorstwa finansowego, wobec czego muszą być one uwzględniane w ogólnym rachunku ekonomicznym. Okoliczności związane z wprowadzeniem tej opłaty przemawiały za tym, że była ona niczym innym jak formą wynagrodzenia pożyczkodawcy za udzielenie pożyczki. Negatywnie Sąd odniósł się też do kosztów windykacyjnych w wysokości 250 zł, stwierdzając, że była to próba dochodzenia kar pieniężnych za nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego. Z tej też przyczyny wystąpiła sprzeczność z ustawą (art. 483 § 1 k.c.), co wprost przekłada się na nieważność tychże postanowień umownych. W zakresie odsetek Sąd Rejonowy odwołał się do art. 481 § 1 i § 2 k.c., przyjmując iż należą się one na poziomie maksymalnym poczynając od dnia 6 sierpnia 2014 r. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 100 k.p.c., wskutek czego na rzecz powódki od pozwanej zasądzono kwotę 120 zł, odpowiadającą stopniu wygrania sprawy (57%).

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pełnomocnik strony powodowej, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, czyli co do pkt 2. w zakresie kwoty 376 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty.

Sformułowane pod adresem rozstrzygnięcia zarzuty opiewały na:

1) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przytoczone przez powódkę twierdzenia dotyczące naliczania opłaty administracyjnej budzą uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powódki;

2) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 2¹ k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd, że zastrzeżenie opłaty administracyjnej z tytułu udzielenia pożyczki oraz naliczanie kosztów windykacji przez powódkę stanowi w rzeczywistości obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, a w związku z tym jest nieważne zgodnie z dyspozycją art. 58 k.c.

W konkluzji apelujący zażądał częściowej zmiany wyroku drogą dalszego zasądzenia od pozwanej kwoty 376 zł (opłata administracyjna – 126 zł oraz koszty windykacji – 250 zł) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zwrócił się o przyznanie zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku. Ponadto Sąd Okręgowy miał także na uwadze, iż w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, które są całkowicie nietrafne i chybione.

Wbrew zapatrywaniom strony apelującej zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Odzwierciedlone w stanie faktycznym okoliczności sprawy wiernie bowiem oddają całokształt stosunków i relacji zachodzących pomiędzy stronami. Sąd wnikliwie wziął pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Nie sposób też powiedzieć, aby Sądowi umknął jakikolwiek aspekt sprawy. Inaczej mówiąc okoliczności faktyczne sprawy zostały należycie zweryfikowane i ocenione oraz we właściwy sposób powiązane z odpowiednimi unormowaniami prawnymi. W tej sferze nie doszło do żadnych uchybień ani wadliwości. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nakazuje bowiem w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji, że przedstawione dowody nie dawały podstaw do uwzględnienia powództwa w całości wobec pozwanej M. C..

Odnosząc się do zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., wskazać należy, że okoliczność iż w sprawie wydano wyrok zaoczny nie oznacza, że powództwo w takim wypadku jest zawsze uwzględniane w całości. Niezajęcie stanowiska przez pozwanego odnośnie żądania pozwu nie zwalnia powoda z obowiązku wykazania istnienia ważnego zobowiązania łączącego strony i powołania się na okoliczności faktyczne, z których wynika zobowiązanie pozwanego. W art. 339 § 2 k.p.c. określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem sąd – jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości – zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenie powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r. III CRN 30/72 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 września 2013 r., I ACa 494/13, opubl. baza prawna LEX Nr 1378705). Nadto, należy mieć na uwadze treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r. I CKU 85/98, zgodnie z którym niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 k.p.c. domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo

obowiązek krytycznego ustosunkowania się do twierdzeń powoda z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, sąd ma obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. Nie ulega więc wątpliwości, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy posiadał uprawnienie, aby przeprowadzić postępowanie dowodowe oraz częściowo oddalić powództwo.

Co do meritum, to Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że załączone do pozwu dokumenty nie pozwalały uznać za wykazane w sposób wiarygodny, że M. C. obciążał obowiązek uiszczenia na rzecz powoda kwoty 376 zł. Nie ulega wątpliwości, że strona powodowa winna była jasno sprecyzować podstawę faktyczną swojego roszczenia, w szczególności to, z jakiego dokładnie tytułu dochodzi należnej jej kwoty. W istocie rzeczy strona powodowa udowodniła jedynie wysokość przysługującej jej względem pozwanej wierzytelności zarówno co do kwoty głównej, odsetek, jak i możliwości naliczania dalszych odsetek. Odnośnie tych elementów spółka (...) wywiązała się bowiem z ciążących na niej powinności, ponieważ dokładnie określiła te należności oraz ich źródło. Z kolei należność w wysokości 376 zł została określona nazbyt enigmatycznie, co polegało jedynie na wskazaniu elementów składowych, obejmujących opłatę administracyjną – 126 zł oraz koszty windykacji – 250 zł. Powódka nie była już jednak w stanie podać metodologii tychże wyliczeń, wobec czego Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż te koszty nie zostały bliżej sprecyzowane. Z całą stanowczością podkreślić też należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom z uwagi na regulację art. 353¹ §1 k.c., zgodnie z którym treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego koszty opłaty administracyjnej i windykacyjnej, jakimi obciążenia pozwanej domaga się strona powodowa, jest wygórowana w świetle doświadczenia życiowego, a kwestionowane w tym zakresie postanowienia są nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, czyli w okolicznościach niniejszej sprawy z zasadami uczciwości i rzetelności kupieckiej, co ogranicza w tym zakresie zasadę swobody umów (art. 353¹ §1 k.c. w zw. z art. 58 §2 i 3 k.c.).

Należy podkreślić, że Sąd II instancji nie kwestionuje uprawnień powoda, jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanej jako klientki opłat za czynności windykacyjne, jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Dokładnie w ten sam sposób trzeba też traktować inne opłaty i należności, zaliczające się przeważnie do kręgu działań windykacyjnych. Przede wszystkim zakres kosztów związanych z czynnościami windykacyjnymi, determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Należy bowiem pamiętać, że działalność administracyjna i windykacyjna jest zwykłą częścią działalności wierzyciela, a koszty tej działalności to właśnie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które zostały przerzucone przez niego na pozwaną jako konsumenta. Oczywiście główny profil działalności, sprowadzający się do udzielania pożyczek, powinien być dla przedsiębiorcy opłacalny, co jednak nie może się wiązać z rażącym naruszeniem interesów klienta. Pobierane opłaty nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika. Tymczasem, kwoty wskazane przez stronę powodową nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe. Poszczególne czynności obsługowe o charakterze administracyjnym – zarządzającym oraz windykacyjnym (np. czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki, monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki oraz jej ściąganiem) muszą być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty. W realiach niniejszej sprawy taki warunek nie został jednak spełniony (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r. VI ACa 1526/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1331152), ponieważ doszło do nadmiernego zawyżenia zarówno kosztów windykacji, jak i resztą opłaty administracyjnej, które przez to miały służyć pożyczkodawcy jako dodatkowe źródło łatwego zarobkowania. Słusznie zatem skonstatował Sąd I instancji, że zastrzeżenie opłaty administracyjnej w sposób, jaki zrobiła to powódka w tej sprawie zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, tj. art. 359 § 2¹ k.c. Co więcej strona powodowa nie wykazała sposobu naliczania należności z tych tytułów albowiem nie określiła procedur ich naliczania, tj. procedur jakimi kieruje się pożyczkodawca przy podejmowaniu czynności związanych z ich dochodzeniem, co w konsekwencji może prowadzić do dowolności w zakresie terminów korzystania z tych środków (por. wyrok SO w Warszawie – Sąd Ochrony

Konkurencji i Konsumentów z dnia 6 sierpnia 2009 r. XVII Amc 624/09). W szczególności na tej płaszczyźnie nie została sprecyzowana kolejność czynności, które mogą zostać podjęte, ani ich ilość w stosunku do pozwanego. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 r., VI Ca 228/07). R. legis przepisu art. 385¹ k.c. jest przecież ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą – profesjonalistą w danej dziedzinie.

W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowe postanowienia, zastrzegające w/w koszty czynności windykacyjnych oraz opłatę administracyjną, ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c. i należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową. Powyższe skutkuje stwierdzeniem bezskuteczności tych postanowień w zakresie wysokości przedmiotowych opłat.

Mając na uwadze powyższe, a także zważywszy na fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c..